

Sygn. akt III AUa 636/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak - Cicha (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2018 r. w Ł.

sprawy M. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 marca 2018 r. sygn. akt VIII U 1850/17

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 636/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 23 czerwca 2017 r. i przyznał wnioskodawcy M. L. prawo do emerytury od dnia 15 kwietnia 2017 r.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

M. L. urodził się w dniu (...) Wniosek o emeryturę złożył w dniu 23 marca 2017 r. Wnioskodawca nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

W roku szkolnym 1972/1973 M. L. był uczniem pierwszej klasy (...) Szkoły (...) w Ł. w zawodzie ślusarz mechanik i otrzymał promocję do klasy drugiej. W roku szkolnym 1973/1974 oraz 1974/1975 kontynuował naukę, każdorazowo otrzymując promocję do następnej klasy w normalnym toku nauki. Uczniami (...) Szkoły (...) w Ł. w latach 1972-1975 byli M. P. i R. K., z tym, że uczęszczali do klasy B, a wnioskodawca w tym samym czasie do klasy A. Uczniowie nie spotykali się na praktycznych zajęciach, gdyż z uwagi na uczęszczanie do innych klas odbywali praktyki w innych dniach, ale widywali się w szkole.

Nauka w (...) Szkole (...) w Ł. trwała trzy lata. W pierwszej klasie uczniowie przez trzy dni w tygodniu mieli zajęcia teoretyczne, a w pozostałe dwa dni tygodnia odbywali praktyczną naukę zawodu w Ł. Zakładach (...). W

drugiej i trzeciej klasie praktyczna nauka zawodu odbywała się przez trzy dni w tygodniu, gdyż dniem roboczym była również sobota. Wszyscy uczniowie odbywali praktyczną naukę zawodu, która polegała na wykonywaniu czynności o charakterze pomocniczo-przygotowawczym. Praktyki rozpoczynały się o godzinie 7 lub 8 i trwały przez 6 godzin dziennie. Uczniowie byli przydzielani do poszczególnych działów w (...). W każdym z działów kierownik przydzielał ich do konkretnych pracowników, przy których uczyli się zawodu. Praktyczna nauka zawodu była obowiązkiem szkolnym, praktyki kończyły się wystawianiem ocen i oceny te decydowały o klasyfikacji do następnej klasy. Praktyczna nauka zawodu odbywała się na podstawie umowy zwartej pomiędzy rodzicami ucznia i zakładem pracy. W pierwszej klasie uczniowie nie otrzymywali wynagrodzenia, w drugiej klasie około 400-500 zł, zaś w trzeciej klasie około 600-700 zł.

M. L. udokumentował na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólny staż pracy w wymiarze 24 lat 10 miesięcy i 12 dni, w tym 24 lata 2 miesiące i 9 dni okresów składkowych oraz 8 miesięcy i 3 dni okresów nieskładkowych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał za udowodniony okres pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach wynoszący 17 lat 1 miesiąc i 2 dni.

Niemiecka instytucja ubezpieczeniowa D. R. B. B. potwierdziła brak okresów ubezpieczenia M. L..

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonych dowodów w postaci dokumentacji znajdującej się w aktach organu rentowego, świadectwa szkolnego wnioskodawcy oraz w oparciu o osobowe źródła dowodowe, tj. zeznania świadków M. P. i R. K., będących w spornym okresie uczniami tej samej szkoły i odbywającymi praktyki w tym samym zakładzie, a zatem osobami posiadającymi wiedzę odnośnie charakteru odbywanych przez odwołującego w spornym okresie praktyk i ich odpłatności. Sąd dał wiarę zarówno zeznaniom świadków jak i ubezpieczonego, gdyż spójnie opisali sposób prowadzenia przez szkołę praktycznej nauki zawodu, wymiar praktyk oraz wysokość wypłacanego wynagrodzenia. W ocenie Sądu zeznania wnioskodawcy oraz świadków M. P. i R. K. dają podstawę do przyjęcia, iż w okresie od dnia 1 września 1972 r. do dnia 20 czerwca 1973 r. (data wystawienia świadectwa szkolnego) wnioskodawca w ramach nauki w (...) Szkole (...) w Ł. odbywał praktyczną naukę zawodu w Ł. Zakładach (...) na podstawie umowy o naukę zawodu. Zeznania odwołującego oraz świadków Sąd uznał za logiczne i wiarygodne. Pomimo braku dokumentów z tamtego okresu, a w szczególności umów o naukę zawodu, brak jest podstaw do dyskredytowania zeznań. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, że w pierwszej klasie praktyczna nauka zawodu przebiegała w taki sam sposób, jak w kolejnych klasach, a ponadto była obowiązkowa. Jedyną różnicą był brak podpisywania umów na piśmie i wypłata wynikającego z tej umowy wynagrodzenia.

W ustalonej podstawie faktycznej Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie. W myśl art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r., osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Według ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie z treścią § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;
2. ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

M. L. niespornie spełnił przesłanki ustawowe co do wieku (60 lat w dniu 15 kwietnia 2017 r.), nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz posiadania co najmniej 15. letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawca spełnił również warunek posiadania minimalnego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 25 lat.

Organ rentowy uznał, że M. L. do dnia 1 stycznia 1999 r. udowodnił 24 lata 10 miesięcy i 12 dni, w tym 24 lata, 2 miesiące i 9 dni okresów składkowych oraz 8 miesięcy i 3 dni okresów nieskładkowych. Zatem do minimalnego wymiaru ogólnego stażu zatrudnienia, tj. do 25 lat, brakuje skarżącemu 1 miesiąc i 18 dni.

Wnioskodawca wnosił o zaliczenie do ogólnego stażu pracy okresu zatrudnienia w Ł. Zakładach (...), gdzie wykonywał pracę jednocześnie będąc uczniem pierwszej klasy (...) Szkoły (...) w Ł. w roku szkolnym 1972/1973. Pozostałe lata nauki zostały zaliczone przez organ rentowy do ogólnego okresu ubezpieczeniowego. Sąd podkreślił, że w myśl art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r., za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne, albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne - m.in. zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r.

Zgodnie z treścią art. 12 ust. 1 i 2 obowiązującej w okresie spornym ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. z 1961 r. Nr 32, poz. 160), zasadnicze szkoły zawodowe mogły działać również jako szkoły przyzakładowe, które były zakładane, utrzymywane oraz prowadzone przez zakład pracy. Zatrudnienie osób młodocianych w tym czasie regulowały przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz.U. z 1958 r. Nr 45, poz. 226 ze zm., w wersji obowiązującej na dzień 1 stycznia 1969 r.), a także dekretu i rozporządzenia. Z kolei zatrudnienie młodocianych po dniu 8 maja 1945 r. a przed dniem 1 stycznia 1975 r. regulowały zatem przepisy dekretu z dnia 2 sierpnia 1951 roku o pracy i szkoleniu zawodowym młodocianych w zakładach pracy (Dz.U. Nr 41, poz. 311 ze zm.) oraz wydanego z upoważnienia tego dekretu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 135), a także ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 226 ze zm.).

Zgodnie z zapisem art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., nauka zawodu młodocianego trwa zależnie od zawodu od 2 do 4 lat. Przepis art. 9 ustawy o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy nakładał na zakład pracy przyjmujący młodocianego na naukę zawodu obowiązek zawarcia na piśmie indywidualnej umowy. Zgodnie zaś z zapisem art. 3 przywołanej ustawy, młodociani mogą być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Natomiast przepis art. 9 ustawy stanowił, że zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy jest obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zostało wykazane, że odwołujący, będący uczniem pierwszej klasy (...) Szkoły (...) w Ł. nie zawarł z Ł. Zakładami (...) umowy o naukę zawodu na piśmie, ale nauka taka faktycznie miała miejsce. Jak wynika bowiem z zeznań wnioskodawcy oraz przesłuchanych w sprawie świadków, od pierwszej klasy wnioskodawca i świadkowie w takim samym rozmiarze uczestniczyli w nauce zawodu odbywającej się w zakładzie pracy. We wszystkich klasach od I do III praktyki trwały po 6 godzin. W pierwszej klasie nauka zawodu odbywała się dwa dni w tygodniu, a w pozostałych klasach trzy dni w tygodniu. Zasady odbywania praktyk na terenie zakładu cały czas były takie same. Jedyłą różnicę stanowił brak umowy pisemnej i wynagrodzenia. W ocenie Sądu mimo to należy uznać sporny rok nauki wnioskodawcy, tj. (...), za okres zatrudnienia. W ramach nauki w pierwszej klasie w (...) Szkole (...) w Ł. M. L. przez dwa dni w tygodniu odbywał praktyczną naukę zawodu w Ł. Zakładach (...). Praktyki rozpoczynały się o godzinie 7 lub 8 i trwały przez 6 godzin dziennie. Obejmowały wykonywanie czynności o charakterze pomocniczo-przygotowawczym pod nadzorem pracownika wyznaczonego przez kierownika działu. Jako uczeń M. L.

odbywał praktyczną naukę zawodu w różnych działach Ł. Zakładów (...). Praktyczna nauka zawodu była obowiązkowa i decydowała o klasyfikacji do następnej klasy. W ocenie Sadu, należy przyjąć, że w realiach rozpoznawanej sprawy również pierwszy rok odbywania praktycznej nauki zawodu w szkole przykładowej powinien być traktowany jako okres zatrudnienia w świetle art. 10 ustawy. Zasadnie podniósł wnioskodawca, że poza obowiązkiem zawarcia umowy na piśmie i brakiem wynagrodzenia pierwszy rok nauki zawodu niczym nie różnił się od pozostałych. Już w pierwszym roku nauki wnioskodawca spełniał wszystkie przesłanki do zawarcia z nim umowy o naukę zawodu. Trudno dopatrzeć się uzasadnienia, dlaczego na pierwszy rok nauki w szkole umowy nie zawarto, natomiast zawarto je w dwóch kolejnych latach nauki. W ocenie wnioskodawcy, sytuacja taka nie była niczym uzasadniona, skoro przebieg nauki i jej organizacja były jednakowe, a wnioskodawcy i pozostali uczniowie uczyli się zawodu w taki sam sposób. Niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. Decydujące jest bowiem w tym wypadku ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 stycznia 2017 r., III AUa 267/16, LEX nr 2287468, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r., I UK 256/15, LEX nr 2093747).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że M. L., będąc uczniem (...) Szkoły (...) w Ł., powinien mieć zawartą umowę pisemną o naukę zawodu a tym samym powinien mieć zaliczony jako okres zatrudnienia - na podstawie art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. - okres nauki zawodu ślusarza mechanika od dnia 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1973 r. (data wystawienia świadectwa szkolnego), czyli okres praktycznej nauki zawodu w pierwszej klasie. Skarżący w sposób wystarczający wykazał, że sporny okres miał charakter „zatrudnienia młodocianego” w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, wykonywanego faktycznie na podstawie umowy o naukę zawodu (będącej jedną z form zatrudniania młodocianych, wymienioną w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął, iż wnioskodawca legitymuje się minimalnym 25. letnim stażem pracy oraz spełnia pozostałe przesłanki do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Na mocy art. 129 ust. 1 ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę w dniu 23 marca 2017 r., wiek 60 lat ukończył w dniu (...), a zatem prawo do emerytury należało wnioskodawcy przyznać od dnia 15 kwietnia 2017 r., tj. od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego. Do zmiany decyzji doszło na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

W apelacji skierowanej przeciwko wyrokowi w całości Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. zarzucił naruszenie:

1. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez uznanie, że wnioskodawca ma prawo do emerytury wobec udokumentowania wymaganego 25. letniego okresu składkowego i nieskładkowego,

2. art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodzieży w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, przez zaliczenie do stażu pracy okresu praktycznej nauki zawodu w okresie od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1973 r. do okresu składkowego,

3. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, oparcie rozstrzygnięcia na skutek przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że decyzja odmowna ZUS o niezaliczeniu okresu pracy jako pracownika młodocianego w ramach praktycznej nauki zawodu w okresie od 1 września 1972 r. do

20 czerwca 1973 r. nie jest zasadna i okres tego zatrudnienia podlega zaliczeniu jako okres składkowy do stażu, co skutkuje uznaniem, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury, w szczególności posiadania wymaganego okresu ubezpieczenia. W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Organ rentowy wywiódł, że okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej i w świetle przepisów ustawy z 1958 r. o nauce zawodu jest okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się młodocianym, a więc nie jest takim okresem okres praktyki odbywanej w zakładzie pracy na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy. Wobec braku umowy i wynagrodzenia za taki okres należy uznać sporny okres od 1 września 1972 r. do 20 czerwca 1973 r. Tym samym wnioskodawca nie udowodnił wymaganego stażu 25 lat okresu ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał na przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1270), który przewiduje, że ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunek odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych określony został w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), okres ten winien wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

Sąd pierwszej instancji, przywołując wyżej wskazane prawo materialne uzasadnił, z jakich względów odwołujący odpowiada warunkom nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. M. L. ukończył 60 lat, nie przystąpił do OFE, posiada ponad 15. letni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych, a nadto wykazał łączne ubezpieczenie na dzień 1 stycznia 1999 r. w wymiarze co najmniej 25 lat, przy uwzględnieniu okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Stanowisko to Sąd drugiej instancji podziela.

Okresy zatrudnienia pracowników młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r., uważa się za okresy składkowe, tj. zatrudnienie w ramach stosunku pracy, choć nie jest to wystarczające do uznania tych okresów za staż pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2013 roku, III UK 19/13, Legalis nr 830739, wyrok z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, LEX nr 653438, wyrok z dnia 20 stycznia 2011 r., II UK 169/10, LEX nr 786387).

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r., okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r. Przy ustalaniu okresów składkowych na podstawie tego przepisu nie ma decydującego znaczenia sam fakt odbywania przez ucznia szkoły zawodowej zajęć praktycznych, a ocenić zaś należy status prawny takiego ucznia, czyli badać trzeba spełnienie warunków określonych w przepisach o zatrudnieniu młodocianych, obowiązujących w okresie wskazanym przez

odwołującego jako okres zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 349/99, OSNP 2001 nr 11, poz. 398, z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 496/99, LEX nr 161302).

Jak prawidłowo zaznaczył Sąd pierwszej instancji, w okresie spornym obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. z 1958 r. Nr 45, poz. 226 ze zm.). W treści art. 3 ust. 1 tej ustawy przyjęto, że młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu: 1/ nauki zawodu, 2/ przyuczenia do określonej pracy, 3/ odbycia wstępnego stażu pracy. Natomiast zgodnie z art. 9 ust. 1 tej ustawy, zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu, w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Oznacza to, że okresem składkowym w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, w aspekcie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, jest okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie umowy między zakładem pracy a młodocianym.

W wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08 (Legalis nr 258436) Sąd Najwyższy stwierdził stanowczo, że młodociany, odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, posiadał status pracownika w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym. Tak więc jeżeli młodociany odbywał praktyczną naukę zawodu w zakładzie pracy, to okres praktycznej nauki zawodu podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty oraz przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. Podstawowe rozróżnienie dotyczy tego, czy nauka zawodu była pobierana przez młodocianego przy jego równoczesnym zatrudnieniu, czy też jako przedmiot praktyczny w programie nauki szkolnej. Innymi słowy, czy nauczający zawodu był pracodawcą, czy nauczycielem młodocianego, a więc czy związek między nimi polegał na stosunku prawa pracy - nauki zawodu, czy na stosunku administracyjnym. Stosunek zatrudnienia obejmował bowiem tylko młodocianych przyjętych do pracy w celu nauki zawodu, obowiązanych do doksztalcania się w szkole, nie zaś tych, którzy pobierali naukę bez zatrudnienia, najczęściej w warsztatach szkolnych. Miarodajnym dowodem na wykazanie formy praktycznej nauki jest oczywiście umowa o pracę zawarta między młodocianym a zakładem pracy. Taką umowę wnioskodawca złożył, ale dopiero od klasy drugiej, kiedy to miał już 16 lat. W przypadku młodocianych, którzy ukończyli 15 rok życia, umowy były zawierane z rodzicami bądź opiekunami. Umowy dotyczące praktycznej nauki zawodu w klasie pierwszej wnioskodawca nie przedłożył. Jednakże ze świadectwa szkolnego jednoznacznie wynika, że praktyki w klasie pierwszej miał zaliczone. W okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie ma jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że odwołujący odbywał praktyki w ramach doksztalcania w szkole. Pobierał on bowiem naukę zawodu na terenie Ł. Zakładów (...) w takich samych rygorach, jak w klasie drugiej i trzeciej. Nauczający zawodu nie byli jego nauczycielami szkolnymi, lecz pracownikami zakładu.

W judykaturze silnie ugruntowany jest pogląd, że brak dokumentu w postaci umowy o praktyczną naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zaliczenia przy obliczaniu okresów składkowych okresu pracy w trakcie pobierania nauki do zawodu. Sąd Okręgowy przywołał pogląd Sądu Najwyższego, który stwierdził, że niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. Decydujące jest w tym wypadku ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2016 r., I UK 256/15, (Legalis nr 1495288)). Zatem dopuszczalne jest dowodzenie powyższych okoliczności za pomocą wszelkich innych dowodów, np. świadectwa pracy albo zeznań świadków. Podobny pogląd wyraził sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 13 grudnia 2017 r., III UK 286/16 (LEX 2428768), w której wnioskodawca również posiadał umowę od klasy drugiej, a nie posiadał umowy o naukę zawodu z klasy pierwszej. Sąd Najwyższy podkreślił, że możliwe jest zakwalifikowanie takiej nauki zawodu jako okresu składkowego mimo nieokazania umowy, decydujące jest w tym wypadku ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu.

Zważyć też należy, że obowiązująca przed wejściem w życie Kodeksu pracy ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. w art. 13 ust. 3 stanowiła jednoznacznie, że do czasu pracy młodocianych wlicza się czas kształcenia określonego w art. 12 ust. 2 i 3 bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy czy poza godzinami pracy, w wymiarze nie większym, niż 18 godzin tygodniowo. W ust. 1 i 2 art. 13 ustawy, czas pracy młodocianych do 16 lat określony został na 6 godzin na dobę i 36 godzin tygodniowo, a czas pracy młodocianych w wieku powyżej 16 lat - jako normalny czas pracy stosowany w zakładzie. Nawet w przypadku innych zasad podziału czasu pracy i czasu nauki, czas nauki wliczany do czasu pracy odpowiadać musiał w okresie rocznym ilości godzin, jaka wynikała z zastosowania ust. 3 (18 godzin) - ust. 4 pkt 2 tej ustawy. Skoro M. L. od dnia 1 września 1972 r. odbywał naukę zawodu pod rządem tej właśnie ustawy, to okres nauki był wliczany do jego czasu pracy. Normy ustawowe, dotyczące czasu pracy młodocianych z ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. miały charakter *ius cogens* i niedopuszczalne były ustalenia odmienne.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, zasadniczym przedmiotem regulacji ustawy o nauce zawodu było określenie warunków prawnych zdobywania nowego zawodu przez osoby młodociane. W art. 12 ust. 3 ustawy ustawodawca uregulował również kwestię dalszego kształcenia młodocianego, gdyż ustanowiono w tym przepisie regułę, że młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani są do kształcenia się w zakresie obranego zawodu (wyjątki ustanowiono w ust. 4). Szczegółowe regulacje w tym przedmiocie zawierało rozporządzenia Ministra Oświaty w sprawie kształcenia oraz kontroli nauki zawodu młodocianych zatrudnionych w zakładach pracy z dnia 14 lutego 1959 r. (Dz.U. Nr 17, poz. 99). W § 3 rozporządzenia uregulowano, że obowiązek kształcenia się do czasu ukończenia 18 lat życia przez młodocianych zatrudnionych w zakładach pracy powinien być wykonywany przez uczęszczanie do zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących i innych szkół zawodowych, ośrodków kształcenia zawodowego i szkół ogólnokształcących oraz na kursy. Natomiast § 10 rozporządzenia stanowił, że warunkiem przyjęcia do zasadniczej szkoły zawodowej dla pracujących młodocianego podlegającego obowiązkowi kształcenia jest przedłożenie zaświadczenia zakładu pracy stwierdzającego, że młodociany jest zatrudniony lub będzie zatrudniony w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Z § 10 rozporządzenia jasno zatem wynikało, że nie była możliwa nauka młodocianego w zasadniczej szkole zawodowej dla pracujących bez jednoczesnego zatrudnienia w zakładzie pracy, gdzie młodociany realizował naukę zawodu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r., III AUa 891/13, LEX nr 1433790).

Przytoczone regulacje świadczą, że w latach objętych niniejszym procesem w Polsce istniało szkolnictwo zawodowe w formie zasadniczych szkół zawodowych lub zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących. W obu przypadkach młodociani zdobywali wykształcenie zawodowe, a różnica między tymi formami sprowadzała się głównie do kwestii rozmiaru obowiązku kształcenia i rozmiaru nauki zawodu. W przypadku zasadniczych szkół zawodowych nauka zawodu odbywała się w dwojaki sposób.

Uczniowie mogli odbywać naukę zawodu w zakładach pracy, lecz nie otrzymywali wynagrodzenia, a ich czas pracy nie podlegał rygorom przewidzianym dla pracowników. Odbywali praktyki zawodowe i zajęcia praktyczne przebiegały według harmonogramu. W takich też przypadkach to szkoła, a nie uczeń, zawierała z zakładem pracy „umowę o praktyczną naukę zawodu”. Między uczniem a zakładem pracy nie istniał wówczas żaden stosunek prawny. W drugim przypadku umowy dotyczące praktyk, polegających na nauce zawodu, były zawierane przez zakłady pracy z osobami młodocianymi lub ich przedstawicielami ustawowymi. Umowy te, będące umowami o naukę zawodu, powodowały nawiązanie między zakładem, w którym były odbywane praktyki i uczniem stosunku pracy, który był odrębny od stosunku administracyjnego łączącego ucznia ze szkołą. Tylko okresy takiej nauki zawodu mogą być zaliczone do stażu ubezpieczeniowego jako okresy składkowe, bowiem tylko one są okresami zatrudnienia.

Apelujący organ rentowy twierdzi, że w okresie spornym zawarta była umowa pomiędzy szkołą wnioskodawcy a zakładem pracy, choć na tę okoliczność nie przedstawiono żadnych dowodów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dopiero w apelacji podjął ów wątek, tymczasem (...) S.A. w Ł. istnieją i nie było żadnych przeszkód, aby organ rentowy poczynił samodzielnie określone ustalenia lub wykazał właściwą inicjatywę dowodową. M. L. także nie przedłożył umowy, która świadczyłaby o tym, iż do dnia 1 września 1972 r. pozostawał w zatrudnieniu podczas wykonywania zajęć praktycznych, zgłosił jednak dowody na okoliczność przebiegu nauki zawodu w klasie pierwszej.

Sąd Okręgowy wskutek przeprowadzonego postępowania dowodowego przyjął, że okres ten spełniał warunki okresu składkowego, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. Sąd ustalił, że wnioskodawca niespornie w roku szkolnym 1972/1973 był uczniem pierwszej klasy (...) Szkoły (...) w Ł.. W dniu 20 czerwca 1973 r. otrzymał promocję do klasy drugiej, z zaliczeniem zajęć praktycznych na ocenę dobrą. Była to szkoła przyzakładowa i zajęcia praktyczne od klasy pierwszej odbywały się w Ł. Zakładach (...). Z ustaleń Sądu Okręgowego, które nie zostały przez apelującego zakwestionowane, wynika również, że nauka zawodu w klasie pierwszej polegała na wykonywaniu tych samych czynności przyuczenia do zawodu, co w klasach drugiej i trzeciej. We wszystkich klasach praktyki trwały po 6 godzin, w pierwszej klasie przez dwa dni w tygodniu, a w klasie drugiej i trzeciej po trzy dni w tygodniu. Były to więc normy czasu pracy wynikające z ustawy. Zasady odbywania praktyk na ternie zakładu były takie same, uczniowie wykonywali czynności o charakterze pomocniczo-przygotowawczym pod nadzorem pracownika wyznaczonego przez kierownika działu. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy stwierdził, że niesporządzenie pisemnej umowy nie może przesądzać o nieuznaniu okresu nauki zawodu młodocianego jako okresu składkowego, nawet jeśli nie płacono wynagrodzenia. Nie ma podstaw do twierdzenia, że wnioskodawca pracował tylko na podstawie umowy pomiędzy szkołą a zakładem pracy, skoro jego zatrudnienie odpowiada warunkom, w których zakład obowiązany był zawrzeć umowę z młodocianym i wypłacać wynagrodzenie. Niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2018 r., III AUa 367/17, Legalis nr 1717478).

W świetle przytoczonych regulacji uprawnione jest ustalenie Sądu a quo, że M. L., będąc uczniem zawodu w zasadniczej szkole zawodowej, w ramach nauki zawodu w klasie pierwszej pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jaki był przewidziany na stanowisku pracy ucznia nauki zawodu, pracując jako uczeń szkoły przyzakładowej na warunkach wynikających z przywołanych przepisów. Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy pozwalał na kateryczne rozstrzygnięcie sporu. Dowody zaoferowane przez wnioskodawcę były przekonujące, a wynikające z nich okoliczności ułożyły się w logiczną i spójną całość. Tymczasem organ rentowy, w ramach kontryktoryjnego procesu, nie wykazał należytej inicjatywy w kierunku podważenia wiarygodności zebranych w sprawie dowodów. Ujawnione sprawie okoliczności faktyczne jednoznacznie świadczą o tym, iż okres od 1 września 1972 roku do 20 czerwca 1973 r. należy doliczyć do ogólnego stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy, co przy uwzględnieniu niekwestionowanego przez organ rentowy okresu składkowego i nieskładkowego prowadzi do wniosku, że odwołujący legitymuje się łącznie ponad 25. letnim stażem ubezpieczeniowym. Nie ulega więc wątpliwości, iż spełnił on wszystkie przesłanki, konieczne do przyznania mu emerytury warunki w obniżonym wieku, określone w art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

To mając na względzie Sąd drugiej instancji polemiczną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.